

ITF W35 w Bydgoszczy. Daria Kuczer zagra dziką kartą w Fale Loki Koki Cup 2026

maciej · 6 sierpnia, 2026



Zwycięzcy z 2024 roku Daria Kuczer (BKT Advantage Bielsko-Biała) wystąpi w turnieju ITF W35 Fale Loki Koki Cup w Bydgoszczy z dziką kartą przyznaną przez organizatorów. Impreza będzie rozgrywana w dniach 9-16 sierpnia na kortach ziemnych bydgoskiego Klubu Centrum (ul. Nowotoruńska 8). Daria dołączyła do Giny Feistel (WKS Grunwald Poznań, Weroniki Ewald (Gdańska Akademia Tenisowa), Nadii Affelt (Pro Tenis Toruń/Młode Talenty BNP Paribas) i Zuzanny Bednarz (Legia Warszawa), które również zobaczymy w Bydgoszczy.

– Bydgoszcz to dla mnie wyjątkowe miejsce. Nie powiedziałabym, że pamięta się wszystkie miejsca, w których odnosi się pierwsze zwycięstwa, ale na pewno pamięta się te najcenniejsze. Szczerze mówiąc, nie pamiętam wszystkich turniejów, które wygrałam, ale te szczególne mecze i zwycięstwa zostają w pamięci i w sercu na zawsze. Często się do nich wraca, podobnie jak do miejsc, w których się wydarzyły. Właśnie dlatego Bydgoszcz jest dla mnie tak ważna – powiedziała Daria Kuczer.



– Właśnie w Bydgoszczy w 2024 roku po raz pierwszy wygrałam turniej singlowy i to w tamtym momencie, po kilku wcześniej przegranych finałach i będąc tak blisko sukcesu. Poczułam, że idę w dobrą stronę. Nie nazwałabym tego ulgą, ale raczej potwierdzeniem, że praca, którą wykonuję, ma sens. Ogromne znaczenie miała też atmosfera podczas tego turnieju, a gra w Polsce zawsze jest wyjątkowa. Już od ćwierćfinału, w którym wygrałam z Weroniką, mogłam liczyć na świetnych kibiców. Tak samo było w półfinale i finale, na które przyszło naprawdę dużo ludzi i bardzo nas wspierali. Te wspomnienia na pewno zostaną ze mną na długo – dodała.



Daria Kuczer zagra w turnieju ITF W35 Fale Loki Koki Cup 2026 w Bydgoszczy już w przyszłym tygodniu.

Przed dwoma laty występ w Fale Loki Koki Cup Daria rozpoczęła od wyeliminowania bez straty seta dwóch zagranicznych rywelek. W 1/4 finału stoczyła najbardziej zacięty blisko trzygodzinny pojedynek, w upalnej pogodzie, ale przy niemal pełnych trybunach. Pokonała wówczas Weronikę Ewald (Gdańska Akademia Tenisowa) 3:6, 6:1, 7:6 (7-5).

 **YONEX**



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**



Musicie nam uwierzyć, że nic tak nie chłodzi jak zieleń otaczającą **Bukową Ostoję Nakielno** (koło Wałcza). Zapraszamy, najbliższe dni będą słoneczne i bardzo wakacyjne: <https://bukowa-ostoja-nakielno.pl/>

- Ten ćwierćfinał z Weroniką szczególnie pamiętam z tamtej edycji. To był bardzo trudny mecz pod wieloma względami, a tylko jedna z nas mogła go wygrać. Później był jeszcze półfinał i finał, a każdy z tych meczów miał swoją historię i sprawił, że ten turniej na zawsze pozostanie w mojej pamięci. Pamiętam też, że jechałam do Bydgoszczy ze sportową złością, bo tydzień wcześniej w „50-tce” w Bytomiu przegrałam drugiej rundzie z Hiszpanką, późniejszą zwyciężczynią imprezy. Czułam, że mogłam z nią wygrać. Wiedziałam jednak, że gram naprawdę dobrze i muszę poprawić tylko kilka elementów. Pojechałam do Bydgoszczy z nastawieniem, że chcę to udowodnić i to mi się udało – wspomina 27-letnia tenisistka.

W połowie ubiegłego roku u Darii wróciły problemy ze ścięgnem Achillesa, pogłębione silnym bólem utrudniającym grę i treningi. Wskutek przedłużającej się przerwy w grze straciła sporo punktów i obecnie zajmuje 940. miejsce w singlowym rankingu WTA.



Daria Kuczer odniosła największy sukces w dotychczasowej karierze triumfując w ITF W35 Fale Loki Koki Cup w Bydgoszczy.

– Te problemy wróciły w najgorszym możliwym momencie. To nie była nowa kontuzja, bo z tym problemem zmagalam się już od dłuższego czasu, ale wtedy ból pojawił się z taką siłą, jakiej wcześniej nie doświadczyłam. W pewnym momencie próbowałam wrócić na korty twarde, jednak po kolejnych konsultacjach z lekarzami okazało się, że przy każdym dynamicznym ruchu i biegu ból natychmiast wracał. Wtedy podjęliśmy decyzję, że nie będziemy się spieszyć – tłumaczy Kuczer przyczyny kilkumiesięcznej przerwy w startach.

– Teoretycznie mogłam wrócić już w kwietniu, ale uznaliśmy, że za chwilę i tak rozpocznie się sezon na mączce. Zamiast przyspieszać powrót, postawiliśmy na spokojne przygotowania do gry na ziemnej nawierzchni. Tym bardziej dziękuję dyrektorowi turnieju za przyznanie dzikiej karty. To dla mnie ogromna pomoc i szansa, żeby dalej się rozwijać, robić kolejne kroki do przodu i realizować swoje sportowe cele. Jestem za to bardzo wdzięczna i już nie mogę się doczekać, żeby ponownie zagrać w Bydgoszczy – dodaje.



Daria Kuczer wróciła w czerwcu po wielomiesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją. Fale Loki Koki Cup będzie jej piątym turniejowym startem w 2026 roku.

Po powrocie, który nastąpił w czerwcu, rozegrała cztery turnieje. W ITF W35 w Bolszewie osiągnęła półfinał w grze podwójnej. Tydzień później w ITF W50 RokitkiPark Open w Gdańsku przeszła eliminacje w singlu i awansowała do ćwierćfinału. Potem rozegrała jeszcze dobre mecze w ITF W50 w Ołomuńcu i w ITF W75 w Konokke-Heist.

– Dwa lata temu Daria sprawiła nam wszystkim wiele radości wygrywając Fale Loki Koki Cup. Zresztą do dzisiaj jest jedyną polską zwyciężczynią turnieju w Bydgoszczy. Wiemy, że ma za sobą poważną kontuzję i długą przerwę od tenisa, a taki powrót jest bardzo trudny. Dlatego postanowiliśmy przyznać jej dziką kartę, żeby mogła powalczyć o punkty od razu w głównej turnieju. Mocno trzymamy kciuki za dobry występ i powtórkę tamtego wyniku – powiedział Ryszard Robaszkiewicz, dyrektor turnieju ITF W35 w Bydgoszczy.



17-letnia Nadia Affelt (Młode Talenty BNP Paribas) również zagra z dziką kartą w Fale Loki Koki Cup w Bydgoszczy.

Już wcześniej Bydgoska Fundacja Tenisowa GEM – organizator imprezy – przyznała dzikie karty utalentowanej juniorce 17-letniej Nadii Affelt (Pro Tenis Toruń/Młode Talenty BNP Paribas) oraz Zuzannie Bednarz (Legia Warszawa). Natomiast na podstawie miejsc w rankingu prawo gry w szóstej edycji Fale Loki Koki Cup mają zapewnione Gina Feistel (WKS Grunwald Poznań) i Weronika Ewald (Gdańska Akademia Tenisowa). Obie dobrze się spisały w czerwcowym turnieju ITF W50 RokitkiPark Open w Gdańsku, gdzie Gina osiągnęła finał, pokonując w półfinale Weronikę.



Weronika Ewald na podstawie rankingu zagra w szóstej edycji turnieju ITF W35 Fale Loki Koki Cup.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

moderna
Superior living

Pierwsza edycja Fale Loki Koki Cup odbyła się w 2021 roku i miała rangę ITF W25. W kolejnym sezonie był to turniej ITF W15, a w 2023 ponownie ITF W25. Od 2024 roku zachowuje poziom ITF W35 z pulą nagród 30 tysięcy dolarów.

Sponsorem Tytułarnym turnieju jest marka Fale Loki Koki. Impreza jest finansowana ze środków Urzędu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sponsorami Głównymi są: Solano, Brat Bicycle Parts Producer i Miasto Bydgoszcz, a organizatorem jest



Fot. Bydgoska Fundacja Tenisowa GEM



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/itf-w50-w-bydgoszczy-daria-kuczer-zagra-dzika-karta-w-fale-loki-koki-cup-2026/>